

WYDANIE
NOWOROCZNE

tygodnikprzeгляд.pl

P
Przeгляд

Nr 1 (1356)
29.12.2025-
-4.01.2026
Cena 10,90 zł
(w tym 8% VAT)

Rok 2025
Kto w górę, kto w dół?

Krótką historia TVP
Wizjonerzy i szkodnicy,
część 2.

Berlingowcy w raportach
i wspomnieniach

Legia pod kreską

Wiesław Kot
Polska według Smarzewskiego

Aleksander Kwaśniewski

NIE ODDAJMY POLITYKI RADYKAŁOM

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311508

TEATR **rampa** NA TARGÓWKU X POŻAR W BURDELU

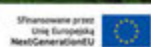
BYŁA SOBIE POLSKA

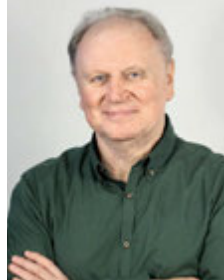
REŻYSERIA **Michał Walczak**

SCENARIUSZ **Max Łubieński, Michał Walczak**

MUZYKA **Wiktor Stokowski**

PREMIERA 10 STYCZNIA 2026





Jerzy Domański MÓJ PRZEGLĄD

Z Wami w Nowy Rok

Przełom roku to czas życzeń. Warto pamiętać zwłaszcza o tych, którzy trochę nam zniknęli z pola widzenia, a są dla nas ważni. Bo byli dla nas życzliwi i pomocni, gdy dopadała nas bieda. Coraz więcej jest wśród nich osób samotnych. Dla nich szczególnie ważny jest każdy gest. I rozmowa, nawet telefoniczna. Tyle że dłuższa, wychodząca poza zdawkowe „jak się masz”.

Dla mnie koniec roku to dni, które są swoistym rachunkiem sumienia. Podsumowaniem tego, co udało się zrobić. I tego, co z jakichś powodów wypadło z planu. Ambicje pchają nasz zespół do podejmowania ciągle nowych zadań. Pierwszoplanowy dla czytelników jest oczywiście poziom artykułów. I tu mamy szczęście, że gościmy na naszych łamach tak wybitnych autorów jak profesorowie: Stanisław Filipowicz, Andrzej Romanowski, Andrzej Szahaj, Jan Widacki i Piotr Kimla, który dołączył do tego znakomitego grona. Są literaci: Tomasz Jastrun, Roman Kurkiewicz i Wojciech Kuczok. Od nowego roku gościć będziemy także prof. Jerzego Bralczyka.

Nie zdradzając redakcyjnej kuchni, pochwalę się, że wśród tygodników opinii mamy komentatorów z najszerszą paletą poglądów. I że wszyscy piszą to, co im serce i rozum dyktuje, a redakcji nie zdarzyła się ingerencja w ich teksty.

Wydajemy tygodnik z woli czytelników, dzięki ich przychylności i wsparciu. Długa jest lista darczyńców. Trudno mi wymieniać nazwiska, bo prawnicy straszą RODO. Korzystam więc z tej noworocznej okazji, by nisko pokłonić się wszystkim, którzy wsparli nas darowizną. Pomaga to w wydawaniu tygodnika i kolejnych książek. W najbliższym czasie planujemy publikację felietonów Stanisława Lema drukowanych w „Przeглядzie” i książki o Ziemiach Zachodnich. Bez Was, Drodzy Czytelnicy, byłaby tu pusta plama. Dziękuję więc serdecznie za każdą złotówkę. Mamy sporo nowych pomysłów, które możemy zrealizować tylko z Waszą pomocą.

Mniej tu dzisiaj o polityce. Przyjdzie na nią czas w kolejnych numerach. Poglądy redakcji na to, jak minął rok, znajdziecie w tekście Roberta Walenciaka „Rok 2025 – kto w górę, kto w dół?”. Tak oceniamy polityków wszystkich opcji. I inne ważne postacie minionego roku. Głównym kryterium było to, jak służą państwu polskiemu. Czynem, a nie gadaniem.

Do siego roku!



■ I informacja, z którą zwlekałem od kilku miesięcy. Od tego numeru cena egzemplarzowa „Przeглядu” wynosi 10,90 zł. Długo byliśmy najtańsi wśród tygodników opinii. I z nową ceną dalej tak będzie.

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Nie oddajmy polityki radykałom**
– rozmowa z Aleksandrem Kwaśniewskim
- 13 Rok 2025 – kto w górę, kto w dół?**
Nadzieje i rozczarowania
- 18 Delfin na mieliźnie**
RARS i inne sprawki Morawieckiego
- 30 Papąga zginął, bo... zginął**
Bogucki odsiedział wyrok niewinnie?
- 54 Budować po ludzku**
– rozmowa z Grzegorzem Piątkiem

MEDIA

- 22 Prezesi. Krótka historia TVP**
Kto i jak kierował telewizją cd.

SPORT

- 26 Warszawska elegia**
Czarna jesień Legii

HISTORIA

- 34 W ślad za Armją do Polski**
Armia Berlinga w dokumentach historycznych

KULTURA

- 38 Miazga**
Polska według Smarzowskiego
- 42 Culturalia**
- 66 Kompas Młodej Sztuki**
Galerie typują najlepszych artystów

ZDROWIE

- 44 Jakie wnioski z pandemii?**
Teoretycznie świat jest przygotowany

OBSERWACJE

- 48 Zbawienny wpływ nudy**
Reset dla umysłu
- 52 Folkowe przystanki**
Sztuka w szczerym polu
- 58 Wgryźć się obiektywem**
Jak sfotografować surowego kurczaka

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Z Wami w Nowy Rok
- 33 Jan Widacki**
Dyskurs humanistyczny
- 43 Roman Kurkiewicz**
Jest czas i nie ma czasu
- 47 Tomasz Jastrun**
Ściek
- 51 Wojciech Kuczok**
Więcej światła!



26

WARSZAWSKA ELEGIA

SPORT

Czarna jesień Legii



38

KULTURA

MIAZGA

Polska według Smarzowskiego



52

OBSERWACJE

FOLKOWE PRZYSTANKI

Sztuka w szczerym polu

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI





Przychodzi CBA do Rydyzka

Po wygranych w 2015 r. wyborach pisowcy zachowywali się tak, jakby Polska była ich łupem wojennym, a oni – okupantem. Jak hordy Hunów zaczęli grabić kraj i gnoić ludzi, którzy im to grabienie usiłowali utrudniać. Grabili bez opamiętania, jakby mieli pewność, że nikt ich nie rozliczy ze złodziejstwa, łajdactwa i bandyterki.

Fałszowali kolejne wybory, kupili albo wzięli pod but media, wymiar sprawiedliwości. Na szczęście pojawili się ludzie, którzy głośno mówili o tym, jacy bandyci nami rządzą. A gdyby nie Tusk, nadal by rządził, nadal okradali i niszczyli ludzi. Dziś mamy moralny obowiązek rozliczyć ich ze złodziejstwa i bandyterki. PiS to zwyczajni polityczni szulerzy, którzy bez asa w rękawie, za którego na Dzikim Zachodzie dostawało się kulkę w łeb, nie są w stanie niczego wygrać, bo oni, zamiast nabywać zdolności, kupowali współników ich szulerstwa, zastraszała i niewolili. W 2023 r., dzięki ludziom dobrej woli, stworzony został ruch, który patrzył szulerom na ręce, dlatego nie byli w stanie oszukać. Niestety, po wyborach z 2023 r. uznaliśmy, że szuler stracił atuty, ale on znowu opuścił rękawy, w które naupychał asów (...). Rzecz w tym, że nie wszyscy oszukani chcą się przekonać, że nie przegrali, ale zostali oszukani.

Janio Janio

Są wśród nas ludzie słabi psychicznie, potrzebujący przynależności do różnych grup. Tam odnajdują się we własnym środowisku, nie czują odrzucenia, mogą liczyć na siebie nawzajem. Niestety, członkowie grupy po okresie niańczenia akceptują poddaństwo wobec samozwańczego guru, zamieniając ją w sektę. Najsmutniejsze jest to, że w tworzonej oazie umiera czujność na zagrożenia. W ten sposób guru wykorzystuje naiwność towarzystwa wzajemnej adoracji i jak nowotwór niezauważalnie pożera wolność oraz majątki ludzi, którzy bali się czegoś w świecie zewnętrznym, lecz gdy spotykają to wszystko wewnątrz sekty, są już zbyt zaślepieni, żeby to zauważyć. Gdy mówimy im o niebezpieczeństwach przynależności do grup destrukcyjnych, oni odbierają to jako atak i czasami warto zostawić ich w spokoju, gdyż przebudzenie ofiar sekt często kończy się samobójstwami.

Rafał Vangelius

Sygut i zespół rekonstrukcyjny

Zlikwidować koniecznie TVP i tę mnogość ośrodków. Stworzyć TVP Archiwum – jeden kanał, który pokazuje dorobek kina PRL, lepsze, nieglupkowane seriale polskie i współczesne polskie kino. Plus Teatr Telewizji. A w Polskim Radiu zlikwidować Jedynek – kompletnie zbędną i nudną stację. Zostają Dwójka i Trójka oraz radia regionalne. Starczy tego Bizancjum z uzbrojonymi strażnikami TVP i PR ze zwyczajami z czasów Stalina.

Marcin Budzyński



Aferzyści prezydenta RP

Cała ta ustawa o kryptowalutach to zwyczajna propaganda. Realnym działaniem byłoby przyjrzenie się np. emitentom reklam „inwestycji w KGHM popartych przez Dudę” czy bankom, w których



mechanizmy przeciwdziałania praniu pieniędzy dziwnie zawodzą, gdy emeryt wykonuje transakcje poza wszelkim wzorcem (...). Ponadto operatorom telekomunikacyjnym, którzy tolerują

tony kart SIM „na słupa” wykorzystywanych do oszustw. Czyli nudnej, realnej gospodarce, bez której kryptowaluty byłyby tylko sposobem na palenie prądu. A o ustawie mówi rząd, który nawet Amber Gold nie ogarnął.

Piotr M. Dudala

ZDJĘCIE TYGODNIA



Zmarł Michał Urbaniak, jeden z najwybitniejszych muzyków jazzowych. Skrzypek, saksofonista, kompozytor i aranżer. Nagrał ponad 60 albumów, stworzył też muzykę do wielu filmów; za muzykę do „Długu” (1999) otrzymał nagrodę Orła. Odznaczony złotym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Horror na drogach. Już **70 tys. kierowców ma orzeczony dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów**. Niewiele to poprawia, bo w 2024 r. sądowy zakaz prowadzenia pojazdów **złamało 16,5 tys. kierowców**.

W ciągu dziewięciu miesięcy bieżącego roku podjęto **4,4 tys. decyzji o przepadku pojazdów**. Za kwotę 14,2 mln zł sprzedano 3,5 tys. pojazdów skonfiskowanych kierowcom jeżdżącym pod wpływem alkoholu. Zapadło również 978 orzeczeń dotyczących przepadku równowartości pojazdu, o łącznej wartości 42,9 mln zł (**MondayNews**).

Unia Europejska przekazała Ukrainie **90 mld euro**.

Zmarł Michał Urbaniak (82 lata), światowej sławy artysta jazzowy.

Na drodze do ubiegania się przez Polskę o organizację igrzysk olimpijskich w 2040 i 2044 r. stanął znany z wielu skandali Radosław Piesiewicz, prezes PKOl. Bez oficjalnego zgłoszenia od PKOl polska kandydatura nie będzie brana pod uwagę.

„**Nigdy nie przypuszczałam, że będę szanować bardziej Jaruzelskiego niż Nawrockiego**”, napisała w mediach społecznościowych **Hanna Gronkiewicz-Waltz**, europosłanka KO. Nie jest z tym poglądem sama. Wielu Polaków myśli podobnie. Szacunek i Nawrocki to oczywiste przeciwieństwa.

Aż **4,6 mld przesyłek** o wartości poniżej 150 euro **dotarło w 2024 r. z Chin do krajów Unii Europejskiej**. W produktach,

które trafiają do Polski głównie poprzez platformy Shein i Temu, wykryto wiele trujących związków chemicznych. Wyroby te często nie spełniają norm unijnych.

Talib PiS Maciej Świrski, wiceprezes powołanej przez dojną zmianę Polskiej Fundacji Narodowej i szef KRRiT, odwołany w lutym 2024 r. po przegranych wyborach, **zniszczył trzy laptopy**. I na odchodne skasował prawie pół miliona złotych. **Łącznie w PFN zniszczono 31 laptopów (TVN 24)**.

W 2024 r. wydano ok. 38 tys. zezwoleń na pracę Kolumbijczykom i Filipińczykom, a 33 tys. Hindusom.

Największymi gazetami na świecie są: japoński dziennik „**Yomiuri Shim-bun**” o nakładzie porannym 6,2 mln egzemplarzy i 1,5 mln wydania wieczornego; „**Asahi Shim-bun**” – również japoński dziennik, o nakładzie porannym 3,5 mln i 1,1 mln egzemplarzy wieczornych, oraz „**Dainik Bhaskar**” – dziennik wydawany w Indiach w języku hindi, o nakładzie 3,5 mln egzemplarzy.

Niezwykle szybko zmienia się w Polsce demografia. W 2023 r. co czwarte dziecko urodziło się w związkach nieformalnych. W dużych miastach 33%, a na wsi 23%. Najwięcej w woj. lubuskim – 47% i zachodniopomorskim – 46%. Najmniej w woj. podkarpackim – 15% i małopolskim – 17%

Unikatowy model Patek Philippe jest najdroższym zegarkiem na świecie. W 2019 r. kosztował na aukcji 31 mln dol.

PRZEBŁYSKI

Apel do premiera Tuska: zróbcie coś z GARMONDEM

Historia firmy kolporterskiej GARMOND z Krakowa jest jak kryminał w odcinkach. Pisany kolejnymi konfliktami z wydawcami prasy. Za rządów PiS GARMOND obsadził m.in. POCZTĘ POLSKĄ. Zamawiali gazety, sprzedawali i... zapominali zapłacić. Ich długi tak rosły, że wydawcom groziło bankructwo. Zapłacili tylko część długów. I dziś na POCZCIE POLSKIEJ nie znajdziecie wielu tytułów, w tym „Przeglądu”. 8 lipca 2024 r. apelowaliśmy do Tomasza Chróstnego, prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, oraz do Sebastiana Mikosza, prezesa POCZTY POLSKIEJ, by coś z tym zrobili. Pytamy więc znowu prezesa Mikosza: Czy GARMOND może w pana firmie robić, co chce? A jeśli tak, to jaki interes ma w tym Poczta? A może pan? Prezesa Chróstnego nawet nie pytamy. Szkoda pieniędzy podatników na tak zarządzany UOKiK.

Pytamy premiera Tuska, czy ktoś potrafi przerwać tę hucpę.



Płacze i groźby Wildsteina

Powiało groź. Pisowski wieszcz Bronisław Wildstein ostrzegł Polaków, że na ich (i jego) oczach dzieje się historyczny przełom. Mało kto go widzi, ale od pokazywania jest właśnie Wildstein. Cóż więc widzi wieszcz? „Zabijanie demokracji” („Sieci”), represje i prześladowanie opozycji. Pełna katastrofa, czyli niszczenie podstaw cywilizacji. Cywilizacją jest dla Wildsteina władza, która przez pełne osiem lat kradła na potęgę. A Wildstein udawał, że tego nie widzi. Broni tamtych rządzących, choć kradli. Bo się dzielił. Było na programy w mediach, książki, honoraria itp.

Muszą za swoje przestępstwa odpowiedzieć. Nie zatrzymają tego żadne płacze i groźby Wildsteina. A zresztą taki z niego wieszcz jak z Nawrockiego intelektualista.

Biskup Artur nie przeprosił

Gdy jeden biskup, czyli Artur Ważny z Sosnowca, powędrował na Jasną Górę (4 października) z pielgrzymką ludzi „z obrzeży Kościoła”, to drugi, abp Wacław Depo z Częstochowy, trochę odczekał i publicznie go skrytykował na spotkaniu ze słuchaczami Radia Maryja. Pielgrzymka z udziałem bp. Ważnego nie spodobała mu się do tego stopnia, że spodziewał się nawet przeprosin. A tu kicha: „Nikt mnie nie przeprosił, łącznie z bp. Arturem”. I mówi to hierarcha, który nie tylko toleruje pielgrzymki kiboli, ale wręcz kibolom kibicuje, z ich wyzwiskami i pijackim rykiem. W sumie to bp Ważny ma szczęście, abp Depo mógł poprosić kiboli, by przemówili mu do rozumu. W znany sposób.



Amerykański prorok

Przed ponad stu laty żył człowiek, który przewidział to, co dziś mają Amerykanie. I, niestety, cały świat. Henry Louis Mencken, sławny niegdyś amerykański dziennikarz, napisał w „Baltimore Evening Sun” w 1920 r.: „W miarę jak demokracja jest udoskonalana, urząd prezydenta reprezentuje w coraz bliższym stopniu głębszą duszę społeczeństwa. Pewnego wielkiego i wspaniałego dnia prości ludzie tego kraju wreszcie osiągną życzenie swoich serc i w Białym Domu zamieszka absolutny głupek i kompletnie narcystyczny kretyń”. Nazwiska nie musiał podawać.



PYTANIE TYGODNIA

Co pana najbardziej rozbawiło w 2025 r.?

KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ,
satyryk, artysta kabaretowy

Czasami polegam na mądrości meneli. I otóż rozbawiła mnie najbardziej rozmowa, którą rzekomo podsłuchano we Wrocławiu, tuż po tym, jak Władimir Putin poleciał na Alaskę spotkać się z Donaldem Trumpem. W tym samym czasie nad Polską zaczęły latać drony, co tylko dopisało do sceny absurdalny kontekst. Jeden z meneli miał powiedzieć do drugiego: „Wiesz, à propos tej całej wizyty Putina, dochodzę do wniosku, że Putin ma tego Trumpa głęboko w dupie”. Na co drugi odpowiedział bez wahania: „To według mnie i tak wysoko zaszedł”.

WITOLD BERES,

redaktor naczelny magazynu „Kraków i Świat”

Ameryka: Mam dużo pieniędzy, kupię sobie kampanię wyborczą. Rosja: Będę politykiem, bo byłem w służbach – przeciwników wymorduję, a pozostali pieniądze sami przyniosą. To znane modele rozwoju klasy politycznej. W Polsce pojawił się model nowatorski: Jako polityk będę kradł/ciężko pracował/ będę miły (niepotrzebne skreślić), po to, aby jak najszybciej kupić se taksówkę i mieć wywalone na wszystko. Bartłomiej Sienkiewicz wpadł do Ministerstwa Kultury, z przytupem rozpiął Samo Zło w TVP, by w nagrodę jak najszybciej dostać złoty strzał europośla. Andrzej Duda 10 lat łamał prawo po to, żeby załapać fuchę a) youtubera, b) dozorczy w wielkiej firmie czegoś, czego nie ma, i zapewne za chwilę obnaży się jako c) tancerz

erotyczny. Szacunek wzbudził Szymon Płacziwy Hołownia, który już na 25 lat przed zapowiadzanymi narodzinami swego nowego świata (2050) poszukuje roboty polskiego hydraulika w ONZ. Ale mistrzostwo świata stand-uperów należy do Zbigniewa Z., który tak kocha Polskę, że po węgiersku opowiada rosyjskie dowcipy.

MATEUSZ PŁOCHA,

aktor komediowy, scenarzysta, wykładowca Akademii Teatralnej w Warszawie

Zupełnie (nie) bez zaskoczenia powrót zaliczył Janusz Palikot, który po tym jak utopił miliony złotych w swoim alkoholowym biznesie, trafił za kratki na całe cztery miesiące. Był to czas nadzwyczaj płodny dla wannabe literata, bo zdołał wysmażyć w tym czasie pół tysiąca stron książki – „Dziennik z więzienia”. Właściwie powinien to być „Dziennik z aresztu”, ale wydźwięk byłby mniej dramatyczny, a pozowanie na więźnia (aresztanta?) politycznego znacznie trudniejsze. W książce tej nie znajdziemy preprosin za przebibanie pieniędzy inwestorów, mamy za to m.in. analizę „Akademii Pana Kleksa”, zachwyty nad poezją Różewicza, żale nad własnym ciężkim losem, a nawet próby poetyckie samego Janusza. I właśnie te próby uważam za najśmieszniejsze. Nadgryziony zębem czasu upadły milioner, tiktoker, konfabulant i domniemany oszust po nieudolnym zarządzaniu swoim biznesem trafia do paki, żeby napisać swój pierwszy wiersz. Wzruszające? Smutne? Nie. Absurdalnie przeżabawne.